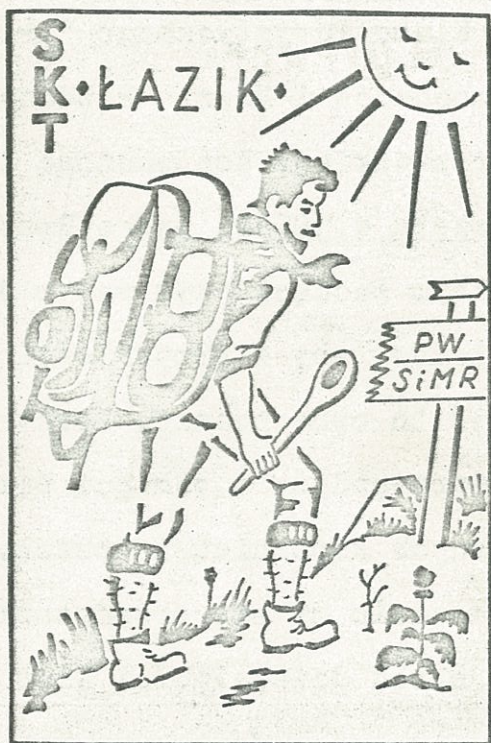


Studencki Klub Turystyczny
„Ł A Z I K”
przy wydziale
Samochodów i Maszyn Roboczych
Politechniki Warszawskiej

Zarys historii
Klubu
1966 -1976
X lat



Opracowanie: Ryszard Osiejuk
Jerzy Wieczorkiewicz

W A R S Z A W A 1 9 7 6

Od autora opracowania

Podjąłem się przedstawienia historii Studenckiego Klubu Turystycznego "Łazik" przy Wydziale Samochodów i Maszyn Roboczych Politechniki Warszawskiej, kontynuując tym samym pracę rozpoczętą w 1971r. przez Ryszarda Osiejuka. Chciałbym zachęcić tym samym do gromadzenia materiałów, aby w przyszłości ktoś mógł rozszerzyć to opracowanie. Korzystałem z dokumentów, sprawozdań, z pamięci wielu kolegów, z własnych wspomnień i obserwacji. Mam nadzieję, że udało mi się przedstawić w miarę obiektywny obraz działalności Klubu.

Jerzy Wieczorkiewicz

Wstęp

Wszystko, co będzie dalej opisane, jest skromnym wkładem w rozwój turystyki studenckiej, a szczególnie turystyki środowiska warszawskiego. Na co dzień jednak w naszym środowisku odczuwamy to nieco inaczej. Po prostu ważne jest dla nas u uczestniczenie w imprezach turystycznych, chęć poznawania nowych terenów kraju, olbrzymia ilość wrażeń, radość młodości, nawiązywanie przyjaźni, potrzeba wspólnego działania i satysfakcji z dobrze wykonanego obowiązku, wielka szkoła samodzielności.

Przed dziesięciu laty na Wydziale Maszyn Roboczych i Pojazdów PW bardzo niewiele mówiło się o turystyce. Brak było większego zaangażowania ze strony władz Wydziału, ZSP i innych organizacji młodzieżowych, brak zainteresowania ze strony samych studentów. Grupka entuzjastów pragnących uprawiać turystykę w sposób zorganizowany i na większą skalę miała utrudnione działanie.

Tak duży wydział nie miał jeszcze własnego klubu turystycznego. Z chwilą, gdy powstała możliwość utworzenia klubu, przyjęliśmy to z radością. Małe tradycje turystyczne na wydziale wymagały od nas ogromnego wkładu pracy, zaangażowania, pomysłowości w tworzeniu na co dzień tego wszystkiego, co dziś nazywamy dorobkiem dziesięcioletniego okresu działania Studenckiego Klubu Turystycznego "Łazik".

Na dorobek ten złożyła się przede wszystkim młodzieńcza pasja działania, chęć do manifestowania własnych możliwości i pomysłów, a treść naszej pracy - krajoznawstwo - uznaliśmy za godną naszego trudu. O dorobku, jako o sukcesie możemy mówić tylko dlatego, że wkład pracy dał rezultaty. Autentyczne zaangażowanie w pracy pozwoliło na rozwój organizacyjny, na zaczną ilość imprez, a do własnej satysfakcji dodajemy radość setek uczestników klubowych imprez.

Zarys działalności SKT Łazik

I.

Pomysł utworzenia klubu turystycznego na wadziale MRiP powstał już na wiosnę 1966r. Propagatorami jego była grupka studentów III roku Józek Bajorek, Rysiek Osiejuk, Mietek Rojek, Staszek Romanowski i Stefan Wołęjszo. Inicjatywę tę popierał ówczesny kierownik komisji WTiS RW ZSP Staszek Opaliński. Jednak zbliżająca się letnia sesja egzaminacyjna oraz wakacje przesunęły organizację klubu na okres jesienny. Dopiero 14.12.1966r. na zebraniu w DS "Akademik" grupa miłośników turystyki postanowiła założyć klub turystyczny. Pierwszym Prezesem został Jacek Skiba. W dniu założenia Klub liczył 18 członków. W związku z tą historyczną już dziś datą wszystkie nazwiska zasługują na przedstawienie: Józek Bajorek, Krzysiek Bracha, Staszek Jadczyk, Rafał Jeżowski, Leszek Kaliński, Andrzej Konczerewicz, Andrzej Kuśmierczyk, Wiesiek Lesisz, Staszek Opaliński, Rysiek Osiejuk, Mietek Rojek, Staszek Romanowski, Jacek Skiba, Wojtek Stawnicki, Janek Sybilski, Michał Szprenger, Stefan Wołęjszo i Jarek Zwierzyk,

Pierwsza kadencja władz Klubu trwająca do 12.12.1967r. była okresem konsolidacji nowych władz, nowej organizacji w naszym środowisku.

W ciągu kilku dni opracowano statut Klubu który został zatwierdzony przez RU ZSP PW. Na wydziale ogłoszono otwarty konkurs na nazwę Klubu. Propozycje nazw wrzucano do skrzynki umieszczonej w hallu gmachu wydziału. Ogłoszenie wyników nastąpiło na pierwszej imprezie Klubu - kuliżu w Puszczy Kampinoskiej w dn 21.01.1967r. Wzięło w nim udział ok. 40 osób. Kierownikiem był Jacek Skiba. Zwyciężył projekt Ryska Osiejuka

i od tego czasu Klub przyjął nazwę SKT "Łazik". Następną imprezą klubową był obóz zimowy w przerwie międzysemestralnej w dn. 10-19.2.67r. Uczestniczyło w nim 20 osób, a kierownikiem był Staszek Opaliński. W ciągu całego sezonu turystycznego członkowie Klubu brali udział w rajdach i zjazdach organizowanych przez środowisko warszawskie oraz inne środowiska akademickie w kraju. Na zjeździe w Puszczy Białej na trasie sprawnościowej drużyny klubowe zajęły zaszczytne II i III miejsca. W czerwcu Klub zorganizował Noc Świętojańską nad Świdrem. W końcu roku akademickiego 1966/67 członkowie Klubu postanowili wydać własną plakietkę klubową. Projekt wykonali Jurek Sz waj i Wiesiek Lesisz. W czasie wakacji wyruszyły na turystyczne szlaki dwa obozy wędrownie. Jeden na Kaszuby pod kierownictwem Andrzeja Witkowskiego, drugi w Gorce i Beskid ~~SK~~ Wysoki pod kierownictwem Ryśka Osiejuka. W obozach tych wzięło udział 26 osób.

SKT "Łazik" nawiązał współpracę z Klubem Wydziałowym "Klakson". Owocem tej współpracy była wycieczka autokarowa do Krakowa i Wieliczki w dn. 8-10.12.67r. Kierownikiem był Ryśk Osiejuk.

Wcześniej, w dn. 21-22.X.67r. zorganizowano I rajd Winobrania z zakończeniem w Warce. Kierownikiem był Jacek Skiba, a projekt plakietki wykonał Wiesiek Lesisz. Rajd ten był planowany na 100 osób, jednak liczba uczestników przekroczyła 300 osób. Ten właśnie rajd przyczynił się do dużej popularności Klubu w środowisku warszawskim.

Od nowego roku akademickiego na tablicy klubowej zaczynają pojawiać się fotoserwisy z imprez turystycznych, w których brali udział członkowie Klubu. Była to duża reklama klubu i turystyki, przyciągająca kolegów wydziałowych na nasze imprezy. Autorami fotoserwisów byli

Jurek Lipiec, Stefan Wołęjszo, Staszek Jadczak i Andrzej Konczerowicz. Członkowie Klubu brali również aktywny udział w organizacji imprez uczelnianych np. Zjazdu w Puszczy Białej. Zadbano także o kwalifikacje członków "Łazika". W czasie pierwszej kadencji władz Klubu 9 osób ukończyło Kurs Organizatorów Turystyki i 3 osoby Kurs Kierowników obozów studenckich.

Przy końcu kadencji Klub liczył już 52 członków i duże grono sympatyków. Od początku istnienia Klub ściśle współpracował z Komisją WTIS RW ZSP, którą początkowo kierował Staszek Opaliński, a potem Rysiek Osiejuk. Razem rozwiązywano wspólne problemy turystyki na wydziale.

Pierwsza kadencja upłynęła więc - obok organizacji imprez - na opracowaniu koncepcji pracy Klubu, poszukiwaniu najbardziej właściwych form pracy. Zrobiono więcej niż przewidywał program nakreślony na pierwszym walnym zebraniu Klubu.

II.

Drugie Walne Zebranie członków Klubu odbyło się 12.12.1967r. Dokonano wówczas podsumowania pierwszego roku działalności Klubu, oceniając jego dorobek i braki. Prezesem Klubu wybrano Stefana Wołęjszę. Nowy Zarząd zabrał się ostro do pracy.

Ferie zimowe wykorzystano do zorganizowania szkoleniowego obozu narciarskiego w Nowym Targu - Kowańcu w dn. 26.12.67r.-4.I.1968r. Kierownikiem był Rysiek Osiejuk.

Nowy rok kalendarzowy rozpoczęto zorganizowaniem w dn. 20-21.I. kuligu w Białowieży po kierownictwem Stefana Wołęjszy. Dwoma samochodami pojechało łącznie 80 osób. Przy organizacji tej miłej imprezy pomógł finansowo po raz drugi Klub Klakson. Kierownikiem Klubu był

wówczas Tadek Bocheński.

W przerwie międzysemestralnej odbył się w dn. 9-18.II.68r. kolejny obóz zimowy, tym razem w schronisku "Orlika" w Zieleńcu. 20-osobową grupą uczestników kierował Rysiek Osiejuk. Początek semestru letniego to nawiązanie współpracy z Klubem "Alfa" w DS Akademik. W Klubie tym zorganizowano spotkanie z Witoldem Michałowskim, kierownikiem I Polskiej Wyprawy w Góry Altaju Mongolskiego. Impreza ta, w której uczestniczyło około 60 osób odbyła się 19.III. przygotowana przez Janka Sybilskiego.

W dn. 20-21.IV.1968r. odbył się I Rajd "Święto Lasu". Zakończenie rajdu, w którym wzięło udział ok. 150 osób odbyło się w Augustówce k. Pilawy. Na rajdzie tym wprowadzono innowację w postaci pracy społecznej. Uczestnicy rajdu brali udział przy sadzeniu lasu. W ciągu kilku godzin posadzono ok. 4000 grzewek. Kierownikiem rajdu był Stefan Wołęjszo.

Podczas wakacji studenci naszego wydziału wyruszyli na szlaki 2 obozów wędrownych organizowanych przez Klub. Obóz po Jurze Krakowsko-Wieluńskiej prowadził Rysiek Osiejuk., a po Bieszczadach Stefan Wołęjszo. Łącznie uczestniczyło w nich 40 osób w tym 10 osób po I roku studiów. Sześciu członków Klubu brało też udział w przejściu Kursu Organizatorów Turystyki w Beskidach Zachodnich.

Rok akademicki 1968/69 rozpoczęto organizacją imprezy dla I roku. Impreza ta pn. "Śladami Chopina" odbyła się w dn. 19-20.X.68r. w Warszawie i Żelazowej Woli. Uczestniczyło w niej 80 osób. Miała ona powiązanie turystyki z jednym określonym tematem, w naszym wypadku z osobą Fryderyka Chopina. Pierwszego dnia zwiedzano pamiątkowe miejsca związane z Chopinem w Warszawie, drugiego w Żelazowej Woli.

Drugą wycieczkę dla I roku zorganizował w dn. 24.XI.68r. do Łowicza i Arkadii Janek Sybilski.

Przez cały sezon turystyczny członkowie Klubu brali udział we wszystkich imprezach turystycznych środowiska warszawskiego oraz w wielu imprezach innych środowisk akademickich w kraju, odnosząc wiele cennych sukcesów w różnych konkursach np. zdobycie Wielkiej Nagrody Prezesa "Malucha" na I Rajdzie w Nieznane w Jurze Krakowsko-Wieluńskiej.

W roku akademickim 1967/68 następne 8 osób ukończyło Kurs Organizatorów Turystyki a 3 osoby Kurs Przedowników Turystyki Pieszej.

Pod koniec kadencji Klub liczył nadal tylko 52 członków, lecz z tych 52 osób już 16 posiadało uprawnienia Organizatora Turystyki i 3 Przedownika Turystyki Pieszej.

III.

Trzecia kadencja władz SKT "Łazik" trwała od 10.12.1968r. do 9.12.1969r. Działalność Klubu w tej kadencji skupiała się głównie na kierunkach:

- wychowawczej roli turystyki
- upowszechniania turystyki na wydziale
- propagowania turystyki kwalifikowanej
- szkolenia członków Klubu
- informacji i reklamy imprez turystycznych

Upowszechniając turystykę zrezygnowano z turystyki masowej, kładąc nacisk na imprezy małe, ale umożliwiające uczestniczenie w nich jak największej liczbie studentów przez ich częste organizowanie. Przykładem może być cykl wycieczek dla I roku organizowanych przez Janka Sybilskiego lub wycieczki do muzeów warszawskich organizowane przez Józka Bajorka i Stefana Wołęjszę. W imprezach tych bardzo ważną rolę odgrywał odpowiednio ułożony program. I tak na wycieczce w Żelazowej Woli studenci mieli okazję wysłuchać koncertu chopinowskiego, na wycieczce do Łowicza, Arkadii i Nieborowa mogli się zapoznać z kulturą

i sztuką ziemi łowickiej.

Sprawy wychowawcze turystyki były realizowane w różny sposób. Na II Rajdzie Święto Lasu, który odbył się w dn. 19-20.IV.69r. uczestnicy ponownie pracowali przy sadzeniu lasu. Inicjatywa jak najbardziej słuszną i godną szerszego naśladowania. Kierownikiem rajdu był Stefan Wołęjszo.

Podczas wakacji zorganizowano 3 obozy wędrownie. Obozem w Kotlinie Kłodzkiej kierował Michał Olczak, obozem w Gorcach i Pieninach Józek Bajorek, a obozem w Bieszczadach Janek Sybilski. Na obozach tych uczestnicy poświęcili jeden dzień na pracę społeczną.

Organizowany po raz pierwszy w dn. 3-5. X.69r. Rajd Jesienny w Puszczy Kozienickiej zgromadził ponad 100 uczestników. W rajdzie tym wzięli udział przedstawiciele władz wydziału i kadry dydaktycznej z Dziekanem Wydziału MRiP doc.dr. A. Jaszczyńskim na czele. Uczestnicy rajdu uczcili XXV rocznicę bitwy pod Studziankami, składając skromne wiązanki kwiatów po pomniku - mauzoleum w Studziankach Pancernych. Kilka słów o bitwie wygłosił kierownik rajdu Andrzej Kuśmierczyk. Potem uczestnicy zwiedzili izbę pamiątek w miejscowej szkole.

Duży nacisk położono w tej kadencji na szkolenie aktywu turystycznego. Już ponad 20 osób posiadało uprawnienia Organizatora Turystyki, 10 osób ukończyło Kurs Przewodników Świętokrzyskich, kilka osób uczęszczało na kurs SKPB., jak również na kurs żeglarski. Po raz pierwszy pojawił się problem kadry odchodzącej ze środowiska i zrywającej kontakt z działalnością Klubu. Wynikał z tego brak ciągłości w pracy, a niektóre sprawy były zaniedbywane. Odczuwano także brak w Klubie instruktorów narciarskich oraz wykwalifikowanej kadry na spływy

i rejsy żeglarskie. Brak było również większego zainteresowania turystyką motorową.

Członkowie Klubu bardzo aktywnie włączyli się do organizacji imprez uczelnianych takich jak Złaz w Puszczy Białej, Rajd Świętokrzyski, Noc Świętojańska, Rajd Jesienny PW na Kurpiach przy czym dwie ostatnie imprezy były organizowane prawie w całości przez członków Klubu "Łazik".

Od nowego roku akademickiego do wydziału WRIIP dołączył Oddział Transportu z dawnego Wydziału Komunikacji. Jesienne imprezy Klubu miały za zadanie integrację studentów połączonych wydziałów. Dużą rolę dla wzajemnego poznania się aktywu turystycznego odegrały "Mikołajki" w Ponurzyca. Przy organizacji ich brali udział wszyscy uczestnicy pod kierownictwem Rafała Jeżowskiego.

Akcja zimowa obejmowała 2 obozy narciarskie szkoleniowe: jeden w dn. 27.12.68r.-5.1.69r. w schronisku na Prehybie, a drugi w dn. 9-19.2.69r. w schronisku na Hali Szrenickiej. Oba obozy prowadził Janek Sybilski. W styczniu w dn. 18-19 przed sesją zimową zorganizowano kulig w Studziankach. Jednakże pogoda nie dopisała. 50 uczestników odbywało przejażdżkę ogumionymi wozami zamiast saniami z powodu braku śniegu. Kierownikiem pechowego kuligu był Stefan Wołejczo.

W ramach współpracy z klubem Alfa zorganizowano wspólnie w dn. 15.4.69r. wieczór piosenki turystycznej. Frekwencja na wieczorze była olbrzymia i przeszła wszelkie oczekiwania.

Nowy rok akademicki przyniósł zmiany w aktywie klubowym. Wielu dotychczasowych działaczy ukończyło studia i odeszło z Klubu. Do aktywnej pracy włączyła się jednak grupka młodszych kolegów, która dalej poprowadziła działalność turystyczną na wydziale.

IV.

9.XII.69r. odbyło się czwarte Walne Zebranie członków Klubu, które rozpoczęło czwartą kadencję władz SKT. "Łazik". Trwała ona do 9. XII.70r. W tej kadencji Klub przekamał wiele przeszkód, które dotychczas utrudniały pracę dla środowiska. Charakter tej działalności pozostał niezmienny. Była to nadal praca społeczna w stale zmieniającym się i stale mającym wielkie potrzeby w dziedzinie zorganizowanej turystyki środowisku. Kontynuowana była działalność w zakresie tradycyjnych imprez, które stały się już szerzej znane. Coraz więcej studentów przybywało na klubowe imprezy. Były też nowe inicjatywy, które zyskały popularność. Przy końcu kadencji Klub liczył 64 członków.

W związku z przyłączeniem Oddziału Transportu wykonana została druga tablica informacyjna Klubu w Gmachu Nowej Kreslarni, na której podawano wszystkie informacje o imprezach turystycznych. W ten sposób starano się dotrzeć do studentów nie ~~mających~~ mających zajęć przy ul. Narbutta.

Wspólnie z Komitetem Członkowskim SSP "Universitas" zorganizowano w dn. 26.12.69-4.1.70r. obóz zimowy w schronisku na Magurce na 30 osób. Kierownikiem był Janek Sybilski.

W dniach 20-21.II.70r. odbył się kulig w Lasach Celestynowskich połączony z wieczorem piosenki turystycznej. Na zakończeniu w Ponurzyca zebrało się 50 osób.

Kolejny III rajd Święto Lasu odbył się w okolicach Mińska Maz.. Trzy trasy piesze zgromadziły ok.130 osób. Na zakończeniu rajdu uczestnicy rajdu w czynie społecznym zasadzili 0,5 ha lasu. W rajdzie tym uczestniczyła grupa pracowników naukowych wydziału.

Pod koniec maja 15 osób wzięło udział w pieszej wycieczce w Łowickie. Celem wycieczki było poznanie bogatego folkloru Ziemi Łowickiej.

W drugiej pieszej wycieczce, tym razem ~~do~~ do Puszczy Kampinoskiej w dn. 6-7.VI., połączonej z biwakiem uczestniczyły już 22 osoby. Koło PTTK nr 1 i Klub "Łazik" byli także organizatorami wycieczki statkiem po Wiśle oraz Nocy Świętojańskiej.

W okresie wakacyjnym trzy grupy wędrowne przemierzały różne regiony kraju. Obóz po Pieninach i Gorcach prowadził Janek Sybilski, po Bieszczadach Józek Dąbrowski, a po Ziemi Lubuskiej Rysiek Szczygłowski. W tych trzech obozach uczestniczyły łącznie 42 osoby.

Koło PTTK nr 1 wspólnie z klubami "Łazik", "Moduły" i "Wędrujący Mechanik" oraz przy finansowej pomocy SSP "Universitas" zorganizowało rajd o charakterze uczelnianym na Pojezierzu Gostynińskim. Na ogólną liczbę 300 uczestników 50 osób było z wydziału MRiP, w tym również pracownicy naukowci.

Jesień to okres wycieczek autokarowych. W dn. 15.XI. 50 osób uczestniczyło w wycieczce do Łowicza, Arkadii i Nieborowa, w dn. 20-22.XI. na wycieczce w Krakowie, Wieliczce i Ojcowie były 33 osoby, natomiast w dn. 29.XI. w wycieczce po Warszawie zorganizowanej dla studentów I roku uczestniczyło 21 osób. 5-6.XII. w Lasach Celestynowskich odbył się Rajd Mikołajkowy dla członków Klubu. Impreza obejmowała tradycyjne obrzędy połączone z wieczorem piosenki turystycznej i partyzanckiej. Uczestników było ok. 50.

Członkowie Klubu uczestniczyli w wielu kursach szkoleniowych, podnosząc swoje kwalifikacje turystyczne. Na kursy Organizatorów Turystyki, Przewodników Beskidzkich, Przewodników Świętokrzyskich oraz żeglarski uczęszczali łącznie 46 osób.

Z prawie każdej imprezy, w której uczestniczyli członkowie Klubu ukazywały się fotoserwisy.

Piąte Walne Zebranie Członków SKT. Łazik odbyło się 9.XII.70r. i rozpoczęło piątą kadencję, trwającą do 18.I.1972r. W okresie tym nastąpiły istotne zmiany osobowe we władzach Klubu, co miało duży wpływ na jego działalność. Były to zmiany typowe dla środowiska. Odeszli koledzy, którzy skończyli studia i podjęli pracę zawodową.

W dn.24-25.IV.71r. odbył się kolejny IV Rajd Święto Lasu. Kierownikiem był Zdzisiek Dąbrowski. Niestety pogoda nie dopisała i musieliśmy zrezygnować z pracy społecznej przy sadzeniu drzewek. Na pięciu trasach tego rajdu było ok. 80 osób. Zakończenie odbyło się w Mieśni, w szkole.

Wkrótce po rajdzie na zebraniu Rady Klubu czterech członków Rady z powodu braku czasu na pracę w Klubie musiało zrezygnować ze swoich stanowisk. Na ich miejsce wybrano czterech młodszych kolegów z I i II roku.

W czasie wakacji SKT Łazik zorganizował dwa obozy wędrownie w górach. Pierwszy obóz przez Gorce, Pieniny i Beskid Sądecki prowadził Wojtek Czermiński. Uczestniczyło w nim 20 osób. Drugi obóz prowadził w Tatrach Józek Rudziński. Był to obóz, w którym oprócz studentów naszego wydziału uczestniczyło 10 dziewcząt z SGPiS-u.

Główną imprezą, zorganizowaną jesienią był rajd "Łumo" na Pojezierzu Gostynińskim, podobnie jak dotychczas, organizowany przez Kluby: Łazik, Moduły i Wędrujący Mechanik. Trasy rajdu biegły przez malownicze, a mało znane tereny. Wzięło w nim udział ok. 300 turystów nie tylko z Warszawy, ale także z Łodzi i Płocka.

Główną atrakcją rajdu był powrót do Warszawy z płocka statkiem. W środku nocy wysiadło na statku oświetlenie, co skończyło się utknięciem na mieliźnie. Wszelkie próby dalszej podróży spełzły na niczym i trzeba było czekać do

rana. Dopiero gdy się rozwidniło, udało się zepchnąć statek na głębszy nurt i kontynuować podróż.

W grudniu odbyły się w zabytkowym pałacu w Drwalewie "Mikołajki" pod kierownictwem Wojtka Czermińskiego. 50 uczestników imprezy nie mogło narzekać na nudę, co było główną zasługą Jurka Wróbla i Józka Rudzińskiego, którzy prowadzili zakończenie. Bigos, grzaniec i autentyczny Mikołaj były doskonałymi uzupełnieniem tej bardzo udanej imprezy.

Odbyły się też dwie wycieczki piesze: do Zakroczymia i Zegrza prowadzona przez Józka Rudzińskiego oraz do Żelazowej Woli pod kierownictwem Jurka Wieczorkiewicza. Uczestnicy zwiedzili dworek Chopina, wysłuchali koncertu, a po obiedzie odbyło się ognisko z pieczeniem kartofli.

W grudniu rozpoczął się obóz szkoleniowy Rady Wydziałowej w Maszanie Dln. w którym część miejsc była zarezerwowana dla turystów. Kierownikiem obozu był Tadek Wesołowski. Zorganizowano kilka wycieczek w okolice: na Lubogoszcz prowadzona przez Jurka Wieczorkiewicza oraz na Luboń Wlk. i Turbach pod kierownictwem Maćka Wójcika.

VI.

VI Walne Zebranie odbyło się 18.I.1972r. Począwszy od tego roku dał się zaobserwować wyraźny spadek zainteresowania turystyką w środowisku studenckim, wzrosła także ilość konkurencyjnych imprez. Kryzys w Łaziku przebiegał bardzo łagodnie. Zmniejszyło się tylko zainteresowanie wycieczkami niedzielными, a sztabowe imprezy klubu miały nadkomplet uczestników, głównie dzięki doskonałej reklamie.

W lutym 72r. odbył się obóz turystyczno-narciarski w schronisku na Hali Łabowskiej w Beskidzie Sądeckim, kierowany przez Jurka Wieczorkiewicza. Dużą pomocą przy prowadzeniu obozu służył Maciek Portalewski, który pełnił rolę instruktora narciarskiego. W trakcie obozu zorganizowaliśmy wycieczkę pieszą na Jaworzynę Krynicką i do Krynicy.

W V rajdzie Święto Lasu wzięło w maju udział ok. 180 osób na zaplanowanych 120. Była to jedna z nielicznych imprez w ciągu całego roku akademickiego w środowisku warszawskim, która miała nadkomplet uczestników. Świadczy to dobrze o popularności naszego Klubu. Nowością tegorocznego rajdu była trasa biwakowa. Tradycyjnie idbyły się zawody na orientację i trasa nocna. Doskonała pogoda i piękna okolica /Lasy Celestynowskie/ sprawiła, że rajd był bardzo udany. Kierownikiem rajdu był Maciek Zarębski, który był także autorem informatora krajoznawczego o okolicy.

Okres letni to oczywiście obozy wędrowne. Jurek Wieczorkiewicz, będąc świeżo upieczonym absolwentem Kursu Przewodników Beskidzkich prowadzi obóz w Gorcach, Pieninach i Beskidzie Sądeckim. Obóz liczony na 10 uczestników zgromadził na trasie 16 osób. Obóz ten był pierwszym zetknięciem z Klubem dla kilku kolegów, którzy potem aktywnie włączyli się do pracy społecznej. Mam tu na myśli przede wszystkim Andrzeja Selenkę, Krzysztofa Korzeba i Janusza Kruszewskiego. Myślę, że uczestnicy obozu długo będą pamiętać wspólnie spędzone dwa tygodnie. Piękna trasa z Pyzówki /najwyżej położona stacja kolejowa w Polsce!/ przez Turbacz, Dębno Podhalańskie, Pieniny, Prehybę do Powroźnika przychylna pogoda i piękne biwaki na Hali Długiej po Turbaczem, nad Dunajcem czy na szczycie Jaworzyny Krynickiej z widokiem na Krynice nocą to przeżycia, których się nie zapomina. Na długo pozostanie też w pa-

nięci przymusowy biwak po wyruszeniu z Dębna Podhalańskiego. W ciągu dnia zwiedzaliśmy kościół. Ponieważ upał mocno dokuczał, a w pobliżu płynął Dunajec, postanowiliśmy cały dzień "byczyć się", a wyruszyć dopiero przed wieczorem, decydując się na wędrówkę nocną. Początkowo szło się doskonale, ale wkrótce zapadły kompletne ciemności, gdyż noc była bezksiężycowa. Szliśmy prawie po omacku wpadając w błoto, potykając się o korzenie. Po godzinie uciążliwej wędrówki postanawiamy rozstawić obóz. Dochodzimy do niewielkiej polanki i tu rozstawiamy namioty. Po ciemku nie udaje nam się jednak odnaleźć wody. Zjadamy kolację "na sucho", przegryzamy plasterkiem cytryny i wyszukujemy po ciemku jagodami. Dopiero rano odnajdujemy po przejściu ok. kilometra ledwo sączące się źródło.

Z okazji obozu wydany został śpiewnik turystyczny, zawierający kilkadziesiąt najpopularniejszych piosenek.

Drugi obóz letni prowadził w Kotlinie Kłodzkiej Wojtek Czermiński. Wzięło w nim udział 10 osób. Tyle samo uczestników liczył obóz prowadzony przez Jurka Wesołowskiego w Bieszczadach. Wielką atrakcją tego obozu był udział w odbywającym się właśnie w Komańczy Jar-marku Bieszczadzkiem, organizowanym przez SKPB.

Jesienią zorganizowany został rajd dla I roku pod kierownictwem Jurka Wieszczkiewicza. Dobra reklama zapewniła udział ok 60 osób, ale w tej liczbie znalazł się tylko jeden uczestnik spośród naszych najmłodszych kolegów. W rajdzie wziął udział opiekun wydziałowej organizacji ZSP dr Zdzisław Wójcik. Na zakończeniu w Zalesiu Górnym tradycyjne ognisko, bigos i piosenki turystyczne.

W grudniu odbywają się tradycyjne "Mikołajki", podobnie jak w ubiegłym roku - w pałacu w Drwalewie. Kierownikiem imprezy był Kazik Lip-ski

W lutym 1973r. odbył się obóz narciarski w schronisku pod Baranią Górą, którego kierownikiem był Tadek Wesołowski.

VII.

Kolejne, VII Walne Zebranie Klubu odbyło się w III.1973r. Kontynuowana była dotychczasowa praca Klubu, nawiązaliśmy także bliższą współpracę z klubami Moduły i Wędrujący Mechanik. Wspólnie zorganizowaliśmy trzy wieczorki piosenki turystycznej, z których niestety "Łazikowski" był najmniej udany. Zorganizowane też zostały trzy wycieczki w okolice podwarszawskie, kolejno przez każdy z klubów.

W maju pod kierownictwem Jurka Wieczorkiewicza odbył się rajd Święto Lasu w Lasach Celestynowskich i Garwolińskich. Dzięki bardzo szerokiej reklamie udało nam się zebrać 150 uczestników. Pogoda przez cały rajd wspaniała - trochę pokrzyżowała przebieg zakończenia. Trzeba było schronić się przed deszczem do budynku szkoły. Zakończenie odbywało się w Ponurzyca. Z okazji rajdu wydany został szczegółowy informator krajoznawczy o terenie, przygotowany przez Jurka Wieczorkiewicza. Niespodzianką była b. duża frekwencja na trasie nocnej, prowadzonej przez Wojtkę Czerwińskiego i sprawnościowej, prowadzonej przez Jurka Wesołowskiego.

W okresie letnim odbyły się trzy obozy wężowne. Pierwszy, prowadzony przez Jurka Wieczorkiewicza w Beskidzie Śląskim i Żywieckim na trasie z Bielska Białej przez Baranią Górę, Wlk. Raczę, Rycerzową, Pilsko, Babią Górę do Pyzówki. Obóz ten był uzupełnieniem obozu zeszłorocznego, łącząc w jedną całość trasę przez całe Beskidy Zachodnie.

Najciekawszy obóz prowadził w Tatrach Zygmunt Ptasznik, 10 uczestników poznało najpiękniejsze partie najwyższych polskich gór,

bazując w schroniskach i robiąc jednodniowe wycieczki. Trzeci obóz, w którym również wzięło udział 10 osób prowadził w Bieszczadach Wojtek Czermiński.

Po raz pierwszy zorganizowany został wyjazd do Jugosławii pod kierownictwem Janka Sybilskiego. Obóz ten zorganizowany był w ramach współpracy ze Związkiem Studentów Jugosławii, z którego 10 osób przebywało wcześniej w Polsce, w Zakopanem. W ramach trzytygodniowego pobytu w Jugosławii zwiedziliśmy Belgrad, następnie udaliśmy się w Alpy, gdzie zrobiliśmy kilka wycieczek górskich m.in. nad słynne jezioro Bled i na najwyższy szczyt Alp Julijskich Triglav /2863mnpm/. Zwiedziliśmy także słynny na cały świat zespół jaskiń w Postojnej. Ciągące się na przestrzeni 17 km korytarze zwiedza się, przejeżdżając część trasy elektryczną kolejką. Druga część pobytu w Jugosławii to odpoczynek nad ciepłym Adriatykiem w pobliżu zabytkowego miasta Puli.

W okresie wiosennym i jesiennym zorganizowane zostały cykl kilku jednodniowych wycieczek pieszych w okolice podwarszawskie. Frekwencja nie była jednak zadowalająca. Najwięcej uczestników /15 osób/ zgromadziła wycieczka dla I roku w lasy chotomowskie, połączona z ogniskiem i pieczeniem kiełbasy.

W zimie zorganizowaliśmy dwa obozy. Pierwszy w Zakopanem dla studentów I roku kierowany przez Andrzeja Lipskiego. Obóz ten był nagrodą dla jednej z grup studenckich za wzorową postawę na praktykach robotniczych. W przerwie międzysemestralnej Zygmunt Ptasznik kierował obozem narciarskim w Ziemeńcu. Doskonałe warunki narciarskie sprawiły, że 20 uczestników obozu wróciło do Warszawy w pełni zadowolonych.

Z braku śniegu nie udało się niestety kulić, przygotowany przez Waldka Kapło.

VIII.

VIII Walne Zebranie odbyło się w marcu 1974r.

Pierwszą większą imprezą turystyczną w nowym sezonie był rajd "Ksiuty Wiosenne" przygotowany wspólnie z Klubem Wędrujący Mechanik. Kierownikiem bardzo udanej imprezy był Krzysztof Borysiak. W rajdzie wzięło udział ponad 50 osób, które miały do dyspozycji trasę 1,5 i 1dniową, biegnącą przez Puszcze Kampinoską.

Tradycyjnie w maju odbył się rajd "Święto Lasu" podobnie jak w roku ubiegłym z zakończeniem w Ponurzycy. Kierownikiem rajdu był Jurek Wieczorkiewicz. Uczestnicy /150 osób/ nie mogli narzekać na imprezę, choć niezbyt udane było zakończenie. Obok wprowadzonej już wcześniej trasy biwakowej udało się zorganizować także trasę kolarską.

Okres wakacji to oczywiście obozy wędrowne. Podobnie jak w ubiegłym roku Zygmunt Ptasznik prowadził obóz w Tatrach Polskich i Słowackich dla 10 osób. Mimo niesprzyjającej pogody obóz był bardzo udany, a w październiku ukazał się z niego fotoserwis.

Drugi obóz prowadzony był przez Jurka Wieczorkiewicza w Beskidzie Śląskim Sądeckim Pieninach i Gorcach na trasie z Krynicy do Rabki. Do historii przejdzie chyba fakt, że tylko przez jedendzień w ciągu 2 tygodni nie padał deszcz. Mimo to atmosfera na obozie była wspaniała, a codzienny ceremoniał porannego wylewania wody z butów i wyrzycania śpiworów sprawiał nam zawsze sporo radości. Niezapomniany będzie biwak pod Lubaniem, gdzie obudziliśmy się rano w strugach lejącego deszczu, w środku chmury i w dodatku przy bardzo silnym wietrze. Mimo tak niesprzyjających warunków

herbata na śniadanie została ugotowana! Pamiętać też będziemy nieuprzejmego kierownika schroniska na Jaworzynie Krynickiej, dla którego turysta stanowił zło konieczne. Ze względu na fatalną pogodę zmuszeni byliśmy przenocować w schronisku, w którym nie tylko, że nie można było nic zjeść, ale nie chciano nam nawet udostępnić wody na herbatę.

Zakończeniem obozu był wspaniały obiad w zabytkowej karczmie "Rzym" w Suchej Beskidzkiej.

10 osób wzięło udział w bardzo udanym obozie w Kotlinie Kłodzkiej, prowadzonym przez Krzysztofa Borysiaka.

W październiku "silna grupa" z "Łazika" pod kierownictwem Benedykta Lemperta wzięła udział w rajdzie Bieszczadzkim. Nie odbył się niestety Rajd dla I Roku. Padające od dłuższego czasu ulewne deszcze zamieniły teren Lasów Łochowskich, gdzie miał się odbyć rajd w jedno wielkie rozlewisko.

W grudniu odbyły się tradycyjne "Mikołajki" w Ponurzycy. W bardzo udanej imprezie wzięło udział 20 osób. Tradycyjnie natomiast nie odbył się kulig przygotowany przez Mirka Szymczaka. Powód stale ten sam - brak śniegu.

IX

IX Walne Zebranie powołało Radę Klubu składających się z młodych kolegów, dopiero rozpoczynających pracę turystyczną. Spowodowane to było odejściem z wydziały kolegów, którzy ukończyli studia. Nowy Prezes - Grzegorz Dąbrowski stanął przed trudnym zadaniem uaktywnienia Klubu, który w ostatnim okresie stracił sporo na popularności.

Bardzo udaną imprezą były "Ksiuty Wiosenne", tym razem na terenie Lasów Łochowskich, zorganizowane głównie przez Joannę Bańską.

Niestety nie najlepiej wypadł rajd "Święto Lasu" prowadzony przez Zygmunta Ptasznika, choć z punktu widzenia turystycznego impreza spełniła swoje zadania. Zabrakło jedynie zakończenia, które byłoby podsumowaniem całej imprezy. Na uwagę zasługuje fakt, że z okazji rajdu wydany został śpiewnik turystyczny. Sporą frekwencją cieszyła się, organizowana już po raz drugi trasa kolarska.

Chcąc uatrakcyjnić wypoczynek, a jednocześnie zmienić trochę tradycyjne, dotychczasowe formy turystyki, organizowanej przez Klub, w okresie letnim zorganizowany został pod kierownictwem Staszka Wernera spływ kajakowy na Pojezierzu Mazurskim.

W tym samym czasie pod kierownictwem Grzegorza Dąbrowskiego wyruszył obóz wędrowny w Bieszczadach. W roli przewodnika wystąpił Jurek Wieczorkiewicz. 10 uczestników nie narzekało na brak atrakcji. Nie zabrakło nawet autentycznego barana, pieczonego na ognisku. Trasa obozu była tak opracowana, że ostatnie trzy dni uczestnicy poświęcili na odpoczynek nad Zalewem Solińskim.

Bardzo udany był obóz prowadzony przez Ryśka Starostę w Tatrach Polskich.

Sprawnie przeprowadzona akcja letnia spowodowała, że Klub zaczął powoli zdobywać sobie nowych sympatyków, którzy coraz aktywniej zaczęli się włączać do pracy społecznej w turystyce.

W Lasach Celestynowskich zorganizowany został rajd dla I roku, w którym wzięło udział 25 uczestników. Zakończenie imprezy odbyło się w szkole w Ponurzycu.

Bardzo udaną imprezą były "Mikołajki", przy organizacji których główną rolę odegrała Joanna Bańska. Impreza odbyła się w Lasach Łochowskich.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że przy-

gotowany został fotoserwis, obrazujący działalność Klubu na przestrzeni całego roku. Zdjęcia wzbudziły duże zainteresowanie.

X.

W wyniku X Walnego Zebrania na czele Klubu stanął ponownie Grzegorz Dąbrowski, kontynuując pracę nad podniesieniem rangi i popularności Klubu.

W kwietniu pod kierownictwem Grzegorza Dąbrowskiego odbyły się tradycyjne "Ksiuty Wiosenne", w których wzięło udział 15 osób. Teren - Lasy Łochowskie.

Rajd "Święto Lasu" odbył się 23-24.V. również pod kierownictwem Grzegorza Dąbrowskiego. Po raz pierwszy wędrowaliśmy przez tereny Puszczy Bolimowskiej. Oprócz tras pieszych odbyła się również trasa rowerowa. Ogółem rajd zgromadził ok. 50 uczestników.

W okresie letnim zorganizowano 2 obozy wędrowne. W I poł. sierpnia Ryszard Starosta prowadził grupę 10 osób ścieżkami Tatr Polskich i Słowackich, zaś w II poł. sierpnia obóz w Bieszczadach poprowadził Grzegorz Dąbrowski. W tym obozie również wzięło udział 10 osób.

Najbardziej udaną imprezą był "Rajd dla I Roku" kierowany przez Grzegorza Dąbrowskiego w dniach 23-24.X.1976r. Odbył się on na terenach znanych z poprzednich rajdów "Święto Lasu" - Lasach Mieńskich z zakończeniem w Mrozach. Udział wzięło 30 osób w tym 8 kolegów z I roku.

Niedoskonałość opisu tego, co w Klubie i poprzez jego działalność w środowisku studenckim na wydziale i uczelni zmieniło się na lepsze oraz co jeszcze jest do zrobienia - oceniają zapewne ci wszyscy, którzy sięgną do tego opracowania by je uzupełnić, poprawić i oczywiście kontynuować.

Patrząc wstecz, na lata, które przeszły, trzeba podkreślić pewne charakterystyczne cechy działania Klubu jako organizacji i jako zespołu dobrowolnie zrzeszonych ludzi. Ci wszyscy, którzy chcieli traktować Klub jako instytucję, często zawodzili się na takim właśnie wyobrażeniu. My sami musieliśmy wiele zrozumieć, wiele zrobić. I to właśnie nazywamy wspólnym dorobkiem osiągniętym w środowisku studenckim. Istotą naszej działalności od początków Klubu były dążenia wychowawcze, aby przez turystykę nauczyć patrzeć i rozumieć, aby nie zapomnieć najważniejszej treści - kształtu kraju ojczystego, jego historii dawnej i najnowszej, zdobyczy gospodarczych, kulturalnych i społecznych, tradycji walki o narodowe i społeczne wyzwolenie. Służyły temu wycieczki, rajdy i obozy.

Specyfika środowiska wpływała w istotny sposób na rytmiczność pracy, na realizację przedsięwzięć, które planowaliśmy. Działacze naszego Klubu łączyli obowiązki na uczelni z pracą społeczną w zakresie turystyki.

Następne lata pracy Klubu przyniosą nowe osiągnięcia. Tym wszystkim, którzy będą je tworzyć należy życzyć zadowolenia i sukcesów, zapału i pomysłowości, zaangażowania i woli pomnażania już osiągniętych wyników, a także niewielu rozczarowań i porażek. Tylko poznawszy swój kraj można dla niego owocnie pracować. T o hasło powinno być klamrą spinającą lata, które przeszły, z latami, które przyjdą.

Władze Studenckiego Klubu Turystycznego
"ŁAZIK"
=====

I. Walne Zebranie 14.XII.1966r.

Przewodniczący zebrania - Stanisław Opaliński

władze :

Prezes - Jacek Skiba
Członkowie - Ryszard Osiejuk
- Stanisław Opaliński
- Stanisław Romanowski
- Michał Szprenger

II. Walne Zebranie 12.XII.1967r.

Przewodniczący zebrania - Wiesław Lesisz

władze:

Prezes - Stefan Wołęjszo
V-ce Prezes - Wiesław Lesisz
V-ce Prezes ds Organizacyjnych
- Stanisław Romanowski
Sekretarz - Józef Bajorek
Kierownik Komisji ds Współpracy
- Jan Sybilski
Kierownik Komisji Informacji i Propagandy
- Rafał Jeżowski

W październiku 1968r. złożyli rezygnację z funkcji członków Rady Klubu Wiesław Lesisz i Stanisław Romanowski. Na ich miejsce wybrano Andrzeja Kuśmierczyka i Ryszarda Kucharskiego.

III. Walne Zebranie 10.XII.1968r.

Przewodniczący zebrania - Ryszard Osiejuk

władze:

Prezes - Stefan Wołęjszo

Członkowie:- Józef Bajorek
- Rafał Jeżowski
- Krzysztof Kośmider
- Andrzej Kuśmierczyk
- Michał Szprenger

IV Walne Zebranie 9.XII.1969r.

Przewodniczący Zebrania - Ryszard Osiejuk

władze:

Prezes - Jan Sybilski
Sekretarz - Jerzy Kamiński
Sekretarz - Jan Łukowski
Członkowie - Wojciech Stawnicki
- Stanisław Wieczorek
X Krzysztof Wolaniecki

Powołanie dwóch sekretarzy miało ułatwić Klubowi działalność po przyłączeniu Oddziału Transportu byłego Wydziału Komunikacji do Wydziału MRiP. W lutym 1970r. Jerzy Kamiński został Przewodniczącym Komisji Turystyki RW ZSP. Na jego miejsce dokooptowano Leszka Żywińskiego. W marcu Wojciech Stawnicki przeszedł do pracy w Komisji Turystyki RU ZSP. Na jego miejsce wszedł Zdzisław Dąbrowski. Jednocześnie rozszerzono Radę Klubu o osobę Marka Brzezińskiego.

V Walne Zebranie 9.XII. 1970r.

Przewodniczący Zebrania - Ryszard Osiejuk

władze:

Prezes - Zdzisław Dąbrowski
Członkowie - Marek Brzeziński
- Józef Dąbrowski
- Jerzy Kamiński
- Józef Rudziński

- Roman Szczerbiński
- Tadeusz Wesołowski
- Maciej Zarębski

W czasie kadencji na miejsce członków Rady Klubu, którzy nie mieli czasu w pełni wywiązywać się ze swoich obowiązków wybrano cztery nowe osoby: Wojciecha Czermińskiego, Jerzego Wesołowskiego i Zygmunta Ptasznika oraz Jerzego Wieczorkiewicza jako pełnomocnika Klubu do organizacji rajdu "Łumo-71". Na koniec kadencji skład Rady Klubu przedstawiał się następująco:

- Prezes - Zdzisław Dąbrowski
- Członkowie - Józef Rudziński
- Tadeusz Wesołowski
- Maciej Zarębski
- Wojciech Czermiński
- Jerzy Wesołowski
- Zygmunt Ptasznik
- Jerzy Wieczorkiewicz

VI Walne Zebranie 18.I.1972r.

Przewodniczący Zebrania - Jan Sybilski

władze:

- Prezes - Jerzy Wieczorkiewicz
- Sekretarz - Jerzy Wesołowski
- Członkowie - Wojciech Czermiński
- Józef Rudziński
- Tadeusz Wesołowski
- Maciej Zarębski

W czasie trwania kadencji Rada zmieniła swój skład:

- Prezes - Jerzy Wieczorkiewicz
- Sekretarz - Andrzej Selenta
- Członkowie - Janusz Kruszewski

c

- Krzysztof Korzeb
- Maciej Okniński
- Janusz Repucho

VII Walne Zebranie 15.I.1973r.

Przewodniczący Zebrania - Jan Sybilski

władze:

- Prezes - Jerzy Wieczorkiewicz
- Sekretarz - Andrzej Selenta
- Członkowie - Krzysztof Korzeb
- Zygmunt Ptasznik
- Janusz Repucho
- Stanisław Werner

VIII Walne Zebranie - II.1974r.

Przewodniczący Zebranie - Jerzy Wieczorkiewicz

władze:

- Prezes - Zygmunt Ptasznik
- Sekretarz - Krzysztof Borysiak
- Członkowie - Andrzej Lipski
- Krzysztof Korzeb
- Piotr Szczepanowski
- Stanisław Werner

IX Walne Zebranie - 20.III.1975r.

Przewodniczący Zebrania - Jerzy Wieczorkiewicz

władze:

- Prezes - Grzegorz Dąbrowski
- Członkowie - Joanna Bańska
- Grzegorz Molak
- Krzysztof Trzeciak
- Andrzej Grzeszczyk

X Walne Zebranie - 23.III.1976r.

Przewodniczący Zebrania - Jerzy Wieczorkiewicz

władze:

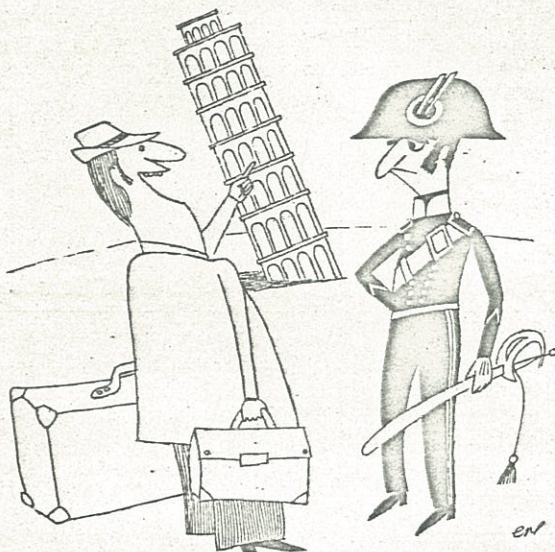
- Prezes - Grzegorz Dąbrowski
- Sekretarz - Aleksandra Rejnson
- Członkowie - Joanna Bańska
- Krzysztof Trzeciak - ds Informacji
- Stanisław Werner

Lista osób - zasłużonych dla SKT. ŁAZIK

1. Józef Bajorek
2. Joanna Bańska
3. Krzysztof Borysiak
4. Krzysztof Bracha
5. Marek Brzeziński
6. Wojciech Czermiński
7. Grzegorz Dąbrowski
8. Józef Dąbrowski
9. Zdzisław Dąbrowski
10. Andrzej Grzeszczyk
11. Jolanta Iwaszkiewicz
12. Stanisław Jadczak
13. Rafał Jeżowski
14. Jerzy Kamiński
15. Waldemar Kapło
16. Andrzej Konczerowicz
17. Krzysztof Korzeb
18. Krzysztof Kośmider
19. Janusz Kruszewski
20. Ryszard Kucharski
21. Andrzej Kulawik
22. Jerzy Kurczyna
23. Andrzej Kuśmierczyk
24. Włodzimierz Kuźniarski
25. Wiesław Lesisz
26. Andrzej Lipski
27. Kazimierz Lipski
28. Jan Łukowski
29. Ludomira Marcinkowska - Krzyżanowska
30. Adam Mazęła
31. Grzegorz Molak
32. Maciej Okniński
33. Michał Olczak
34. Stanisław Opaliński
35. Ryszard Osiejuk

36. Ryszard Piecyk
37. Zygmunt Ptasznik
38. Aleksandra Rejnson
39. Janusz Repucho
40. Mieczysław Rojek
41. Stanisław Romanowski
42. Józef Rudziński
43. Andrzej Selenta
44. Jacek Skiba
45. Lech Spychalski
46. Ryszard Starosta
47. Wojciech Stawnicki
48. Jan Sybilski
49. Piotr Szczepanowski
50. Ryszard Szczygłowski
51. Michał Szprenger
52. Krzysztof Trzeciak
53. Stanisław Werner
54. Jerzy Wesołowski
55. Tadeusz Wesołowski
56. Stanisław Wieczorek
57. Jerzy Wieczorkiewicz
58. Krzysztof Wolaniecki
59. Stefan Wołęjszo
60. Maciej Wójcik
61. Ireneusz Wrzosek
62. Maciej Zarębski
63. Leszek Żywiałowski

z cyklu: z "Łazikiem" w świat



— Słowo daję, że kiedy przyszedłem, to tak już było...

cdn.